



Gdańsk, 1 marca 2017 r.

ZU odzyskuje 80 proc. biogazu ze składowiska!

Prezes Zakładu Utylizacyjnego wystosował list do Roberta Mordaka, posła Kukiz '15. Jest to reakcja na publiczną wypowiedź posła, który chcąc uzasadnić tezę, że w Polsce powietrze zanieczyszczane jest metanem ze składowisk odpadów powołał się na przykład Zakładu Utylizacyjnego. Zdaniem zarządu Zakładu całkowicie niesłusznie. Świadczy o tym wysoka efektywność systemu odgazowania gdańskiego składowiska, co pozwala na odzyskanie ok. 80 proc. biogazu. Poniżej prezentujemy pełną treść listu prezesa Wojciecha Głuszcza, w którym zaprasza on posła Mordaka do odwiedzenia Zakładu.

Szanowny Panie Pośle,

w wypowiedzi w mediach na temat powstającego w efekcie składowania odpadów gazu przywołał Pan niesłusznie przykład składowiska w gdańskich Szadółkach. Jako prezes Zakładu Utylizacyjnego w Gdańsku, zajmującego się eksploatacją tego składowiska, chciałbym odnieść się do Pana wystąpienia.

Będąc jednym z największych zakładów zagospodarowania odpadów w Polsce, jesteśmy świadomi naszego wpływu na otoczenie. Od lat prowadzimy działania, których nadrzędnym celem jest ograniczenie tego oddziaływania. Skuteczny odzysk biogazu jest ich bardzo istotną częścią. Jesteśmy świadomi, że emisja metanu do atmosfery jest szkodliwa dla środowiska, między innymi przez to, że metan wpływa na zmiany klimatyczne dwadzieścia razy silniej niż dwutlenek węgla. Zapewniam, że w pełni podzielimy troskę Pana Posła o ograniczanie uciążliwości zapachowych generowanych przez branżę gospodarki odpadami oraz o powstrzymanie zmian klimatycznych, co jest ważnym celem większości rządów i organizacji międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej.

Istotne fakty dotyczące tego aspektu naszego funkcjonowania są następujące:

System odgazowania kwater składowiska powstał w naszym zakładzie w 1998 roku, jako jeden z pierwszych w Polsce. Od tego czasu był czterokrotnie rozbudowywany, modernizowany, dzięki czemu utrzymuje wysoką efektywność. Ostatnia modernizacja zakończyła się w 2016 r. Obecnie system składa się z 280 studni, z których gaz odprowadzany jest systemem rurociągów do znajdującej się na terenie Zakładu bioelektrowni. Tam jest przekształcany w energię elektryczną i ciepło. Dzięki temu nie tylko jesteśmy samowystarczalni energetycznie, ale również zredukowaliśmy emisję gazu składowiskowego i zawartego w nim metanu do atmosfery do możliwego do osiągnięcia minimum. Potwierdzają to zarówno badania, jak i opinie strony społecznej.

Regularne modernizacje i rozbudowy systemu pozwoliły na utrzymanie dotychczasowego bardzo wysokiego poziomu odzysku biogazu. W 2015 r. odzyskaliśmy i zneutralizowaliśmy zapachowo 6,5 mln m³ gazu, a w 2016 r. było to 6,3 mln m³. Dotychczasowe wieloletnie nakłady na stworzenie i utrzymanie systemu w optymalnej konfiguracji to ponad 30 mln złotych.



Zakład
Utylizacyjny

W ten sposób problem gazu składowiskowego i związanych z nim nieprzyjemnych zapachów został u nas w dużej mierze opanowany. Dzięki naszej trosce o środowisko i otoczenie oraz wieloletnim doświadczeniom w ograniczaniu szkodliwego i uciążliwego oddziaływania, należymy do zakładów, które ponadprzeciętnie radzą sobie z odzyskiem i zagospodarowaniem gazu ze składowiska. Ze względu na skalę naszej działalności oraz położenie ma to duże znaczenie społeczne.

Regularnie prowadzimy badania oddziaływania na środowisko – zarówno wymagane prawem, jak i dodatkowe, które zlecamy w własnej inicjatywy. Ponadto Zakład jest często kontrolowany przez różne instytucje. Wszelkie dostępne wyniki potwierdzają, że Zakład działa zgodnie z przepisami i że nie ma miejsca jakiegokolwiek negatywny wpływ Zakładu na środowisko i zdrowie ludzi. Potwierdziła to m.in. przeprowadzona we wrześniu ubiegłego roku kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który nie odnotował u nas żadnych naruszeń przepisów środowiskowych.

Potwierdzamy oczywiście, że poruszony przez Pana problem nieprzyjemnych zapachów ze składowiska odpadów w Szadółkach istnieje. Jego źródłem jest w szczególności tzw. plac dojrzewania kompostu, gdzie pod gołym niebem zachodzi ostatni etap procesu przekształcania odpadów biodegradowalnych. Źródłem odorów są pojawiające się procesy biologiczne, które obecnie trudno całkowicie kontrolować. Nie powodują one zagrożeń, nie emitują też metanu, co Pana niepokoi, ale oczywiście rodzą uciążliwość dla sąsiedztwa. Wprowadzamy więc obecnie radykalne rozwiązanie problemu: przygotowujemy budowę nowej hali kompostowej, w której proces zagospodarowania odpadów będziemy prowadzić w kontrolowanych hermetycznych warunkach. Powietrze z hali będzie kierowane do specjalnych filtrów i dopiero po oczyszczeniu uwalniane do atmosfery. Jest to rozwiązanie o potwierdzonej skuteczności – przeprowadziliśmy badania efektywności obecnie eksploatowanego biofiltra, która wynosi 98 proc. (poziom redukcji uciążliwości). Biofiltr w nowej kompostowni będzie równie efektywny. Budowa hermetycznej kompostowni pozwoli na odczuwalne ograniczenie oddziaływania naszego Zakładu na sąsiedztwo, przede wszystkim jeśli chodzi o emisję uciążliwych zapachów.

Co warto podkreślić, opisane działania realizujemy w porozumieniu ze stroną społeczną. Od 2014 r. przy Zakładzie Utylizacyjnym w Gdańsku działa Rada Interesariuszy, w skład której wchodzi mieszkańcy, przedstawiciele stowarzyszeń lokalnych, eksperci oraz samorządowcy. Wiele zrealizowanych przez nas działań i inwestycji zostało wypracowanych we współpracy z Radą.

Zapraszam Pana Posła do wizyty w naszym Zakładzie w dogodnym dla Pana terminie. Chciałbym, by na własne oczy przekonał się Pan, jak efektywnie oraz zgodnie z obowiązującymi przepisami i poszanowaniem środowiska i otoczenia prowadzimy gospodarkę odpadami. Jesteśmy przekonani, że w obliczu faktów zmieni Pan zdanie na temat naszego Zakładu.

Wojciech Głuszcak
Prezes Zarządu